Dziennik Łódzki junior

Bella Koza

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ im. MARII KONOPNICKIEJ W LIPINACH www.splipiny.witrynaszkolna.pl

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej
Lipiny 14
92-701, Łódź

Numer 3 02/17

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

Biblioteka jak nowa!

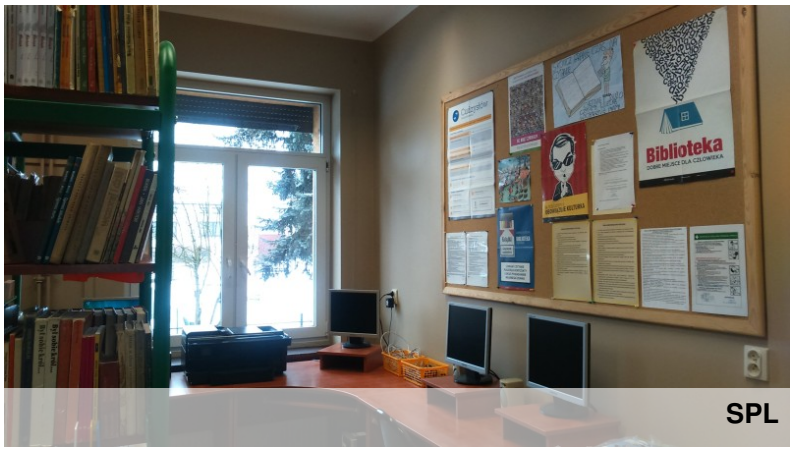

SPL

Podczas ferii zimowych biblioteka szkolna przeszła metamorfozę. Wymienione zostały wszystkie regały, zakupiono nowe rolety okienne, odmalowano ściany. Wszystko po to , aby uczniom w naszej szkole było jeszcze przyjemniej spędzać czas w szkolnym kąciku czytelniczym. Oprócz nowego wyglądu biblioteka posiada w swoich zbiorach nowe, bardzo ciekawe pozycje książkowe. Serdecznie zapraszam wszystkich uczniów do wypożyczania i czytania książek.

Marta Szmich
nauczyciel bibliotekarz

SPL

Bal karnawałowy

SPL

W naszej szkole 13 lutego 2017r. w sali gimnastycznej odbył się bal karnawałowy. W bajkowej scenerii, przy pięknej muzyce dzieci bawiły się wspaniale. Nie brakowało: księżniczek, wróżek, super-bohaterów. Były węże, pociągi, kółeczka i tańce w parach. Odbyły się liczne konkursy ze słodkimi nagrodami. Wszyscy, którzy wzięli udział w konkursie na strój karnawałowy po prezentacji otrzymali nagrody. Wspaniała muzyka sprawiła, że bawili się znakomicie. Każdy z uczestników zapamięta ten dzień na długo.
Z niecierpliwością czekamy na następną zabawę karnawałową w naszej szkole.

Zespół redakcyjny

Dzień szalonych fryzur

Dnia 9 lutego 2017 roku w naszej szkole odbył się dzień szalonych fryzur. W tym nietypowym dniu dzieci przychodziły w zwariowanych fryzurach. Było bardzo zabawnie. Uczniowie przygotowali niepowtarzalne fryzury, farbowali włosy na różne kolory. Następnie dzieci, które miały szalone fryzury udały się na sale gimnastyczną, żeby zrobić pamiątkowe zdjęcie, Ten dzień okazał się śmieszny dla uczniów i dla nauczycieli.

Sandra Fijałkowska kl. VI

SPL

Lekcja kleksografii

9 lutego 2017 roku klasa I uczestniczyła w lekcji kleksografii przygotowanej przez klasę IV. Zadaniem pierwszoklasistów było wykonanie kleksów, a następnie dorysowanie różnych elementów, żeby powstał obrazek. Każdy uczeń musiał zatytułować swoją pracę. Następnie uczniowie klasy I musieli pokolorować postać Pana Kleksa według opisu, który został im przeczytany przez starszych kolegów. W razie trudności czwartoklasiści udzielali cennych wskazówek. Ta lekcja pokazała, jak młodsze dzieci zgodnie współpracują ze starszymi oraz to, że poprzez naukę można się również dobrze bawić.

Zespół redakcyjny

Ferie 2017

W tym roku pojechałem razem z rodzicami na zimowiska do Szklarskiej Poręby. Mieszkaliśmy w Hotelu „Jan" ,w którym mieścił się również aquapark. Przez cały tydzień mieliśmy piękną, słoneczną pogodę z lekkim mrozem. Codziennie rano po śniadaniu jeździliśmy do Ski Areny Szrenicy, gdzie znajdują się nartostrady o różnej trudności zjazdu. Spędzaliśmy tam dzień do godziny 17:00. Ja razem z tatą zjeżdżałem na nartach z trasy, która jest trudna i ma 4400 m. długości, nazywa się Lorobrygida.
Muszę przyznać, że czasami trochę się bałem. Natomiast mama spędzała czas z moim bratem Michałem. On jeździł na sankach , uczył się trochę jazdy na nartach i bardzo chętnie jeździł na oponach, po specjalnych torach zrobionych w śniegu. Trzeciego dnia postanowiłem spróbować jazdy na snowbordzie. Rodzice wynajęli instruktora p. Kubę, który przez całe popołudnie uczył mnie techniki poruszania się na desce. Pan Kuba stwierdził, że nieźle sobie radzę i na drugi dzień szalałem już sam na snowboardzie. Oczywiście zaliczyłem też trochę upadków. Tego dnia rodzice zaproponowali na wieczór kulig zakończony ogniskiem na polanie i pieczeniem kiełbasek. Było to niezwykłe przeżycie, ponieważ jechaliśmy wozami zaprzężonymi w konie i drogę oświetlały tylko pochodnie, a na koniec siedzieliśmy przy ognisku, gdzie było bardzo ciepło i przyjemnie. Piątego dnia pojechaliśmy do Cieplic, gdzie znajduje się park wodny i baseny termalne. Spędziliśmy tam całe popołudnie. Kąpałem się w różnych basenach, korzystałem ze zjeżdżalni, ale niezapomniane wrażenia były w basenie termalnym, ponieważ na dworze było -5°C, a ja kąpałem się pod gołym niebem. Po tych kąpielach wieczorem byłem bardzo zmęczony.
Ostatniego, siódmego dnia, postanowiliśmy pospacerować uliczkami Szklarskiej Porębę, kupić pamiątki i porobić zdjęcia. Jestem bardzo zadowolony z tego wyjazdu, ponieważ spędziłem czas razem z całą rodziną, zrelaksowałem się i nauczyłem się jeździć na desce. Wyjazd uważam za bardzo udany.

Kacper Stasiak kl. VI

Bella Koza

BOHATEROWIE NASZYCH ULUBIONYCH FILMÓW

Julka Krasińska kl. 2a

Lubimy filmy:

- ,,Kraina Lodu" – są ciekawe przygody i piosenka ,,Frozen";

-,,Harry Potter"- tam jest magia i jest straszny;

- ,,Star Wars" - jego bohaterowie mają moce i walczą świetlnymi mieczami;

- ,,Minionki" i ,,Jaś Fasola"- rozśmieszają.

Uczniowie kl.2a

Grzesio Wojciechowski kl.2a

Julitka Rokicka kl. 2a

Julia Filipczak kl. 2a

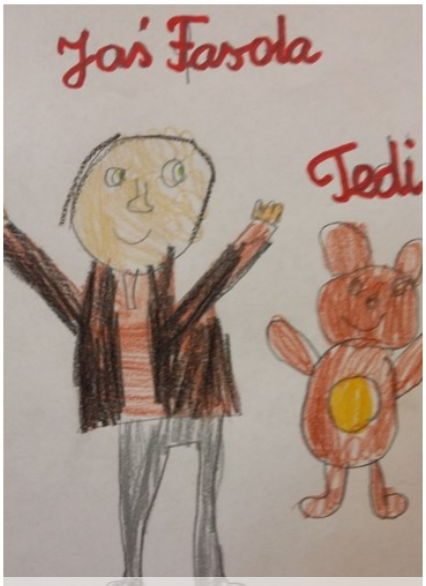

Aniela Dałkowska kl. 2a

Recenzja powieści „Bracia Lwie Serce”.

Astrid Lindgren to jedna z najbardziej znanych autorek książek dla dzieci. Napisała ich kilkadziesiąt min,: ,,Bracia Lwie Serce”, za którą została uhonorowana Międzynarodową Nagrodą Literacką im. Janusza Korczaka. ,,Bracia Lwie Serce” to powieść przygodowa z elementami baśni.
Opowiada o wielkiej sile braterskiej miłości, która zwyciężyła nawet śmierć. Bohaterami książki są Karol i Jonatan Lew. Dziesięcioletni Karol jest śmiertelnie chory i wie, że niedługo umrze. Starszy brat go pociesza, mówiąc, że to nie takie straszne, ponieważ potem znajdzie się w Nangijali, tajemniczej krainie po drugiej stronie gwiazd. Po wybuchu pożaru Jonatan ratuje Karola, a sam ginie Zostaje przez innych nazwany ,,Lwim Sercem”. Wkrótce w fantastycznej krainie pojawia się Karolek.Chłopcy umierają, opuszczająten świat i odnajdują się po drugiej stronie, gdzie miało być tak pięknie, ale wcale niejest. Tam bohaterowie przeżywają wiele przygód będąc razem. Rodzeństwo musi uratować krainę z rąk okrutnego tyrana, nie mogą pozwolić, by zło się rozprzestrzeniało. Stają do walki z Tengilem i straszliwym smokiem Katlą, pokonując tym samym swój strach. W Nangijali toczy się ciągła wojna. Tylko prawdziwa miłość może zakończyć tę walkę .Ostatecznie jak w każdej bajce dobro zwycięża.
Jest to piękna, mądra, trochę smutna i naprawdę wzruszająca powieść dla dzieci. Dostarcza wiele prawdy o życiu i uczy nas jak pogodzić się ze śmiercią bliskiej osoby.Dzięki niej łatwiej można zrozumieć tok myślenia dzieci. Uważam, że każdy czytelnik powinien przeczytać tę wspaniałą książkę.

Zuzanna Rokicka kl. V

Recenzja książki Anny Onichimowskiej „Maciek i łowcy duchów”

Książka „Maciek i łowcy duchów” Anny Onichimowskiej przedstawia nam przygody ducha, Maćka. Jest on wesoły, sympatyczny, szybko zaprzyjaźnia się z innymi. W trakcie czytania poznajemy również rodzinę duszka: mamę Porcję, tatę Oktawiusza oraz starszych braci, wrednego Sykstusa i pracoholika Kalasantego. Maciek ma również bardzo dobrą przyjaciółkę Karolinę, która jest również wesołym duchem. W książce występują również ludzie, to są państwo Szarlota i Jacuś Ducholińscy, którzy chcą założyć muzeum, gdzie eksponatami byłyby duchy
Akcja książki rozpoczyna się, kiedy duszek Maciek znajduje list od swojego brata, z którego dowiaduje się o imieninach mamy i postanawia wyruszyć w drogę do zamku, gdzie mieszka jego rodzina. W trakcie podróży poznaje małżeństwo Ducholińskich. Przez przypadek podsłuchuje ich rozmowę z konduktorem pociągu o dziwnym urządzeniu, jakie para wozi ze sobą, oraz, że wybierają się oni do zamku aby złapać wszystkich jego mieszkańców i umieścić ich w swoim muzeum. Maciek postanawia im przeszkodzić w tych planach. Ale czy mu się uda? Ducholińscy docierają do zamku i wykorzystują swoje urządzenie. Czy rodzice i bracia zostaną uwięzieni? Czy Maciek uratuje swoją rodzinę? Polecam przeczytać książkę aby dowiedzieć się o dalszych losach Maćka i jego rodziny.
Powieść opowiada o przygodach ducha i zachęca do dalszego czytania dzięki nagłym zwrotom akcji i niespodziankom. Napisana jest lekkim, zabawnym językiem, pełnym humoru. Łatwo i przyjemnie się ją czyta, także ze względu na dużą czcionkę . Jest to książka uniwersalna zarówno dla chłopca, jak i dziewczyny, tak samo zachęcam starszych i młodszych, ponieważ każdy miło spędzi czas przy jej czytaniu.

Kacper Stasiak kl. VI

Wiersze naszych młodych poetów

„Ryszard”

Gdy zagościł w moim domu
byłam pewna, że nie oddam go nikomu.
Był malutki, okrąglutki,
jednym słowem słodziutki.
Dałam mu na imię Rysio,
bo miał bardzo słodki pysio.
Chociaż wszystkich się bał,
każdy go uwielbiał!
Czy był grzeczny? Ależ nie!
On przesypiał tylko dnie.
W nocy figle, wielkie psoty,
tak jak lubią małe koty.
Teraz Rysio jest Ryszardem.
Lwem, tygrysem i gepardem!
To mieszanka wybuchowa!
Już przed nikim się nie chowa.
I choć duży z niego kot,
nie zapomniał swoich psot.

Klaudia Kozłowska

„Zdziwione bałwanki”

Pada śnieg, pada śnieg.
Dziwią się bałwanki.
Dlaczego do lodu przymarzły im sanki?

Konrad Kaczmarzyk

„Wiosna tuż tuż … ‘’

Wszystkie dzieci już chowają sanki,
narty odkładają. Żegnają się
z bałwankami i zimnymi mrozami.
Ciepłe ubrania do szafy wędrują.
Termometry ciepło wskazują.
Przychodzi czas na nowe zabawy.
Piłki i skakanki wypadają z szafy.
Kolorowe motyle witają kwiaty.
Wszystko dookoła się zieleni.
Wiosna nadchodzi i świat się mieni.

Katarzyna Godala

„Duża górka”

Pada śnieg, pada śnieg.
Wszędzie go nawiało.
Usypało dużą górkę,
więc bierz sanki, czapkę, szalik
i na górkę śmiało.

Dominik Fijałkowski

„Zimowe przygody”

Śnieg jest biały oraz zimny.
Czasem lepki czasem inny.
Sanki również fajna sprawa.
Śnieg to super jest zabawa.

Bartosz Fijałkowski

„Kulig”

Pada, pada śnieg.
Za oknami kulig gna.
Wszystkie dzieci cieszą się,
że kulig odbędzie się.

Eliza Czupryn

Zespół redakcyjny: Patrycja Przybylak, Oliwia Szewczyk, Kacper Stasiak, Aleksandra Krakowiak, Daria Majchrzak, Dawid Szubert, Katarzyna Godala, Zuzanna Rokicka, Julia Borowska, Klaudia Kozłowska, Sandra Fijałkowska
Opiekunowie: A. Lipska, A. Chędzelewska, M G